

JĘZYK POLSKI

ORGAN TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW JĘZYKA POLSKIEGO
WYDANIE PUBLIKACJI DOFINANSOWAŁO
MINISTERSTWO NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Dwadzieścia pięć lat badań nad polszczyzną: 1989–2014

«Proszę państwa, 4 czerwca 1989 roku skończył się w Polsce komunizm» — te słowa, wypowiedziane przez aktorkę Joannę Szczepkowską w jednym z wydań Dziennika telewizyjnego jesienią 1989 roku, przeszły z pewnością do historii i znajdują się w przyszłości w rozmaitych zbiorach słynnych cytatów, jakie językoznawcy, a częściej niejęzykoznawcy sporządzają ku pożytkowi i uciesze czytelników. Rok 1989 w historii Polski (i zresztą całej Europy) zapisał się jako niezwykle ważny. Wtedy właśnie odbyły się obrady Okrągłego Stołu, a przeprowadzone w ich wyniku wybory stały się symbolicznym aktem założycielskim nowej Polski, cezurą oddzielającą okres PRL od nowych czasów, które przynieść miały — i pod wieloma względami przyniosły — inne warunki życia, nowe możliwości dla jej obywateli, zarówno tych jeszcze pamiętających czasy II Rzeczypospolitej, jak i tych wychowanych już w Polsce Ludowej czy tych, którzy urodzili się dopiero po owej przełomowej dacie.

Od tamtych chwil minęło ćwierć wieku. Minęło tak szybko, żeśmy tego, zajęci codzienną pracą, niemalże nie zauważyli. Dorosło w tym czasie i weszło w aktywne życie zawodowe nowe pokolenie Polaków, w tym nowe pokolenie uczonych, językoznawców. Mieliliśmy ostatnio w Polsce i w krajach ościennych serię uroczystości rocznicowych, upamiętniających tamten rok i zmiany, jakie wtedy i później nastąpiły. Widoczne są one w każdej dziedzinie życia, również w nauce, również w lingwistyce. Ten ostatni aspekt nie był jednak dotąd przedmiotem bardziej usystematyzowanej refleksji, do jakiej skłaniają jubileusze.

Dlatego redakcja JP zwróciła się do kilkunastu osób z propozycją przygotowania artykułów przeglądowych na temat najważniejszych osiągnięć w badaniach nad polszczyzną w okresie ostatniego ćwierćwiecza w odniesieniu do ściśle wydzielonych pól badawczych, zgodnych z zainteresowaniami tych osób. Tak powstało trzynaście szkiców, które w niniejszym zeszycie JP publikujemy. Wybór autorów jest nieprzypadkowy, a jednocześnie może wielu czytelników zaskoczyć. Zwróciliśmy się bowiem do przedstawicieli średniego pokolenia językoznawców, tych, którzy w 1989 roku albo jeszcze nie myśleli o karierze naukowej, albo też byli dopiero na jej progu, dziś zaś osiągnęli już naukową dojrzałość, a ich ścieżka awansu przebiegała w całości lub w znacznej części w okresie, do którego się nasz projekt odnosi. Krok ten przyniósł, jak się zdaje, dobre efekty. Mimo narzuconych przez redakcję restrykcyjnych ograniczeń objętościowych i zaleceń dotyczących konstrukcji wywodu autorzy przygotowali szkice stanowiące ciekawy, odbiegający, niekiedy dość znacznie, od stereotypowych przekazów, obraz rozwoju poszczególnych subdyscyplin językoznawstwa polonistycznego po 1989 roku. Redakcja pozostawiła autorom prawo do własnego spojrzenia

na opisywaną rzeczywistość naukową i dlatego pewne ujęcia mogą się czytelnikowi wydać dość ekstrawaganckie. Odejście od schematyczności może jednak pobudzić do zastanowienia, ożywić dyskusję naukową, która w wielu obszarach polskiej lingwistyki jakby ostatnio osłabła czy wręcz zamarła.

Cykl ten można również potraktować jako swoisty głos pokolenia, które w najbliższej przyszłości decydować będzie (a w wielu obszarach już przynajmniej współdecyduje) o kształcie polskiego językoznawstwa i kierunkach, w jakich się ono powinno rozwijać. Jest to również głos w dyskusji z tymi, którzy niejednokrotnie wyrażali pogląd, jakoby dla polskiej nauki w ogóle, a lingwistyki w szczególności «złotym okresem» były czasy PRL, a po roku 1989 zaczęła się jej stopniowa degradacja. Prezentowane teksty wydają się świadczyć o czymś przeciwnym — wszystkie wielkie projekty poprzedniego okresu są kontynuowane, wiele z nich dokończono, a polska lingwistyka ma istotne nowe osiągnięcia. Działając w nowych warunkach, oczywiście musi się do nich dostosować, ale również potrafi skorzystać z możliwości, jakich nie mieli wcześniej pracujący badacze.

Różne czynniki sprawiły, że nie wszystkie dające się szczegółowo wyodrębnić pola badawcze zostały tym projektem objęte, niektóre z nich zostały zakreślone zbyt szeroko. Może to budzić niedosyt pewnej grupy naszych Czytelników. Dlatego nie wykluczam, że w niedalekiej przyszłości pojawią się w druku kolejne artykuły, nawiązujące do jubileuszowego projektu.

Piotr Żmigrodzki